

DZIEŃ SZÓSTY - 4.06.2018 - OSTRÓG - SŁAWUTA - ZASŁAW - KRZEMIENIEC

Temat: Rewolucja ukraińska 1917-1920 jako miejsce pamięci

Szósty dzień naszego objazdu naukowego był jednym z najtrudniejszych. Czekala nas długa droga do Krzemieńca z przystankami w Sławucie oraz Zasławiu. Przed naszym wyjazdem odbył się również kolejny panel naukowy, tym razem na Uniwersytecie Narodowym Akademia Ostrogska.



Otwarcie panelu w Akademii Ostrogskiej przez prorektora profesora Dmytro Szewczuka.



Moderator i paneliści z SEW i Akademii Ostrogskiej.



Uczestnicy panelu.

Dzisiejsza konferencja poświęcona była tematowi rewolucji ukraińskiej 1917-1920 jako miejsca pamięci. Czwórka studentów Studium Europy Wschodniej musiała przygotować referaty na tematy, które wymagały poświęcenia szczególnej uwagi, a które w konsekwencji mogły sprowokować do zadawania bardzo dociekliwych pytań.



Uczestnicy panelu.

Krzysztof Zarecki omówił po krótko stosunek współczesnej historiografii ukraińskiej do okresu 1917-1920. Emil Chról przedstawił problem funkcjonowania dwóch osobnych republik - URL i ZURL, ich osobnej państwowości oraz późniejszego zjednoczenia. Scharakteryzowania stosunków wyznaniowych na Wołyniu w przededniu I wojny światowej podjęła się Natalia Kacprzak. Ostatnim, krótszym referatem poświęconym bitwie pod Krutami oraz jej miejscu we współczesnej ukraińskiej pamięci zajął się Witold Dobrowolski.



Pamiątkowe zdjęcie na zakończeniu panelu.



Kadra objazdu na spotkaniu z rektorem Uniwersytet Narodowy Akademia Ostrogska profesorem Ihorem Pasicznykiem

Akademię Ostrogską na panelu reprezentowali: prof. dr hab. Vitalii Yaremchuk (Wydarzenia z lat 1917-1921 na Ukrainie we współczesnej ukraińskiej historiografii), Dens Hawryliuk (Kurs polityczny URL z okresu Rady Centralnej we współczesnej historiografii ukraińskiej), Nazar Martyniuk (Relacje między URL a Polską w 1919 r.) oraz Serhii Własiuk (Walki wyzwolenicze 1917-1921 w oficjalnej polityce pamięci współczesnej Ukrainy). Odbył się on w towarzystwie licznej grupy studentów z Ukrainy. Tematy referatów szczególnie przyciągnęły ich uwagę.



Pożegnanie z drugim domem – Akademię Ostrogską.

Przed opuszczeniem Ostroga zatrzymaliśmy się jeszcze w starej synagodze, pochodzącej z XVI wieku, którą odwiedziliśmy już pół roku wcześniej. W tym czasie prace remontowe posunęły się daleko na przód. Historię obiektu jak również jego współczesne losy przybliżył nam Adrian Wielec. Pokazał nam również przedwojenne zdjęcia wnętrza, dzięki czemu mogliśmy dokonać porównania i ocenić stan prac, prowadzonych w tym miejscu od dłuższego czasu. Losy społeczności żydowskiej zostały nam już przedstawione dzień wcześniej.



W synagodze w Ostrogu. Adrian Wielec prezentuje przedwojenne zdjęcia synagogi.

Około południa opuściliśmy bliski dla większości z nas Ostróg i zaczęliśmy jazdę wzdłuż malowniczo wijącej się rzeki Horyń. W czasach II RP była to rzeka graniczna pomiędzy Polską a Związkiem Radzieckim. Dzisiaj po pokonaniu przeprawy przez rzekę wjechaliśmy do sąsiedniego z obwodem Rówieńskim – obwodu Chmielnickiego. Pierwszym przystankiem na naszej drodze była Sławuta. Przy wjeździe do miasta Konrad Karasiński wygłosił komunikat, w którym przybliżył nam jego historię. Przed kościołem pw. św. Doroty czekała już na nas Pani Prezes Sławuckiego Oddziału Związku Polaków Maria Kowalczyk wraz z koleżanką. Razem weszliśmy do świątyni, gdzie zostaliśmy przyjęci przez proboszcza Jana Szańcę. Ksiądz opowiedział nam o historii oraz działalności świątyni rodowej znamienitego rodu Sanguszków. Jego wypowiedź uzupełnił swoimi informacjami Sławek Kirdzik. Wizyta w kościele zrobiła na nas duże wrażenie, zaciekała nas jego architektura w tym m.in. balkon znajdujący się na ścianie bocznej głównej nawy. Płk. Krząstek pokazał projekt tablicy upamiętniającej 5 Pułk Ułanów Zastawskich, która będzie wykonana w Polsce i odsłonięta 1 lipca 2018 r. Brałszy udział w ustaleniu miejsca usytuowania tablicy w świątyni.



Słuchamy opowieści kś. Proboszcza Jana Szańcy o historii kościoła.



Herb Sanguszków.



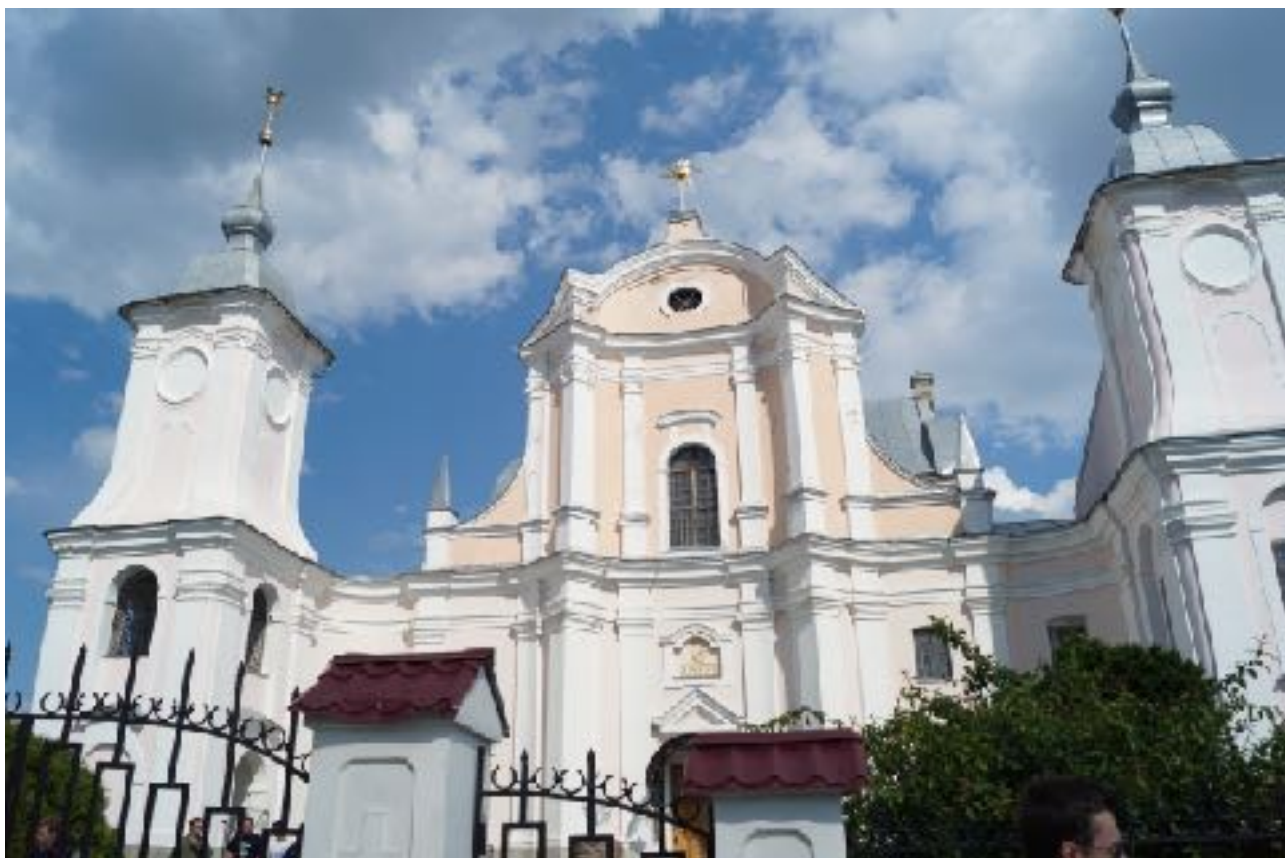
Plk. Krząstek prezentuje przedstawicielkom Związku Polaków w Sławucie projekt tablicy pamiątkowej.

Następnie udaliśmy się na miejscowy cmentarz polski. Obszar cmentarza zmniejszył się w wyniku zaborczej działalności sąsiednich mieszkańców, którzy powiększyli terytorium swoich posesji jego kosztem. Nasza delegacja zostawiła na jednym z nieoznakowanych nagrobków znicz z szarfą SEW. Po odwiedzinach cmentarza zakończyliśmy nasz program naukowy w Sławucie i pożegnaliśmy się z Panią prezes Kowalczyk.



W zrujnowanym i mocno zapuszczonym cmentarzu polskim.

Dzień był piękny i słońce dosyć silnie dawało nam się we znaki, gdy żar z nieba lał się najmocniej zrobiliśmy przerwę obiadową. Po uzupełnieniu sił wyruszyliśmy w drogę do kolejnego przystanku na trasie naszego objazdu – do Zasławia. Punktem wyjściowym do wizyty w tym mieście położonym nad rzeką Horyń był referat o historii Zasławia zaprezentowany przez Krzyśka Zareckiego. Zwiedzanie Zasławia rozpoczęliśmy od wizyty w kościele św. Józefa, gdzie informacje na jego temat przybliżył Jose Rosiles Śledzik. Następnie pojechaliśmy do Zamku książąt Zasławskich, który został zbudowany jeszcze w XV w. Największy wpływ na jego majestatyczny wygląd miało dopiero przejście w posiadanie rodziny Sanguszków. Ostatnim miejscem jakie odwiedziliśmy w Zasławiu był pomnik 5. Pułku Ułanów Zasławskich. Pułk w czasach II RP stacjonował w okolicach Ostrołęki, ale jego nazwa wzięła się od zaciekłych walk, w których pułk brał udział w wojnie z Rosją bolszewicką w 1920 r. We wrześniu wymienionego roku stoczył pod Zasławiem najkrwawszą bitwę na szlaku bojowym. Upamiętniliśmy pamięć mężnych ułanów Wojska Polskiego zapalając znicz z szarfą SEW, a Jose ponownie tego dnia opowiedział nam o historii zabytku. Podkreślił, że projekt graficzny tego pomnika oraz ceremonię jego osłonięcia opracował w 2016 r. nasz kierownik objazdu płk. Tadeusz Krząstek. Następnie udaliśmy się w drogę w kierunku Krzemieńca. Przez okno mieliśmy okazję podziwiać piękną budowlę klasztoru Dominikanów. Niestety nie mieliśmy możliwości, aby zobaczyć go z bliska, ponieważ obecnie znajduje się tam ciężkie więzienie dla wyjątkowo niebezpiecznych przestępców. Po drodze do rodzinnego miasta Juliusza Słowackiego świetny referat o Wołyniu jako teatrze wojennym wygłosił Krzysiek Zarecki. Po dotarciu do Krzemieńca uczestnicy objazdu zakwaterowali się w hotelu Stare Misto i udali się na zasłużony wypoczynek. To był intensywny i bardzo ciekawy dzień. Niemordowana grupa ruszyła wieczorem żeby zwiedzać już Krzemieniec. Życie koleżeńskie i integracja trwały do wczesnych godzin porannych.



Kościół pw. św. Józefa w Zasławiu.



Tablica pamiątkowa 5. Pułku Ułanów Zaslawskich.



Przy pomniku 5. Pułku Ułanów Zaslawskich w Zaslawiu.



Mocno zrujnowany pałac księcia Dominika Zasławskiego.



Studenci SEW w ruinach pałacu Zasławskich.



Fragmenty ruin niegdyś pięknego pałacu.



Fragment zrujnowanej części centralnej pałacu Zasławskich.